

Wrocław jest wspaniałym miejscem, które nie bez powodu otrzymało tytuł Europejskiej Stolicy Kultury. Od samego początku organizatorzy Zlotu świetnie się nami opiekowali, a oprowadzając po mieście, pokazali wspaniałą architekturą i umilali czas zwiedzania ciekawymi legendami.

Największe wrażenie zrobiła na mnie Panorama Raławicka. Mogę powiedzieć, że dawno nic mnie tak nie zachwyciło. Może jest to tylko obraz, ale za to jaki! Kiedy weszliśmy do środka, poczułem się jak w środku wielkiej bitwy. Wrażenie na mnie zrobiły zarówno rozległy krajobraz ukazany na tym dziele, jak i dynamika postaci oraz wymiary samego obrazu. Sprawiają odczucie autentyczności, przenoszą widza w inny świat.

Zwiedziliśmy także muzeum na rynku, gdzie oglądaliśmy rękopis "Pana Tadeusza" oraz wiele eksponatów związanych z epopeją Mickiewicza, np. zastawę stołu lub stroje szlacheckie.

Jeżeli chodzi o sam Zlot, byłem pod wrażeniem poziomu reprezentowanego na konkursie recytatorskim oraz konkursie wiedzy. Cieszę się, że mogłem rywalizować z uczestnikami z całej Polski i nie tylko, bo było to cenne doświadczenie.